

Skierniewicka miejska karta rabatowa straciła moc

data aktualizacji: 2021.03.12 autor: Sławomir Burzyński



Karta oferuje 10-procentowy rabat na asortyment ze stacjonarnego sklepu z przyborami szkolnymi – tyle, że od dawna jest tu sklep zoologiczny... (Fot. Sławomir Burzyński)

W dobie zdalnej nauki i zdalnej pracy, a także pozamykanych instytucji kultury, karta Skierniewickiej Rodziny Plus nie jest już tak atrakcyjna dla użytkowników. Załatwił ją koronawirus.

Skierniewicka Rodzina Plus to karta mająca przynosić oszczędności w domowym budżecie rodzinom wielodzietnym, z trojgiem lub więcej dzieci. W 2020 roku aktywnych było 876 kart. Uprawnia członków rodzin wielodzietnych, zapisanych w programie, do pięćdziesięcioprocentowych ulg przy wejściu do skierniewickiego kina, na basen, w miejskich autobusach, a także udział w bezpłatnych zajęciach dla dzieci i młodzieży w Centrum Kultury i Sztuki.

Przez epidemię koronawirusa ten zamysł wziął w łeb.

– W 2020 roku odnotowaliśmy drastyczny spadek przewozów, o około 40 procent w porównaniu z poprzednim rokiem, i nadal idzie ku dołowi – mówi Winicjusz Nowak, prezes spółki MZK. – Karta plus też nie działa, bo to reakcja łańcuchowa, ludzie jeżdżą do pracy i z pracy, a starsi na cmentarz

czy do kościoła. Żaden uczeń nie jeździ, a basen jest otwarty zaledwie od kilku dni – tłumaczy.

Według danych z ratusza, o ile w 2019 roku miasto dofinansowało MZK kwotą 50 tysięcy złotych (bez 1 złotówki) w związku ze stratami poniesionymi za przewóz osób na kartę rodzina plus, to w 2020 dofinansowanie wyniosło niewiele ponad 36 tysięcy złotych. Znacząca karta działała słabo.

Źle wyglądało też z kinem Polonez, do którego posiadacze karty przychodzili tłumnie na półdarmowe seanse. W roku wybuchu pandemii kino nie działało przez pięć miesięcy, a w pozostałe miesiące na pół gwizdka. Ponadto w 2020 zabrakło atrakcyjnych premier filmowych.

Oferta Centrum Kultury i Sztuki też stała się symboliczna. Od początku ubiegłego roku przeżywa ono przebudowę i budynek jest wyłączony z obiegu. O ile w 2019 miasto dofinansowało CKiS (wraz z kinem Polonez) kwotą bez mała 140 tysięcy złotych, to w 2020 przekazane pieniądze były o połowę mniejsze, bo posiadacze karty nie mieli z czego korzystać.

Pływalnia Nawa, trzeci filar miejskiej oferty dla posiadaczy karty Skierniewicka Rodzina Plus, również odnotowała drastyczny spadek. Nic dziwnego, jak tłumaczy prezes spółki, pływalnia została zamknięta w pierwszej połowie marca aż do początku czerwca, potem otworzono ją z pandemicznymi ograniczeniami, by ponownie zamknąć w połowie października.

– Mogły wchodzić tylko grypy zorganizowane, a w tym roku w pewnym momencie basen był dostępny jedynie dla kadry Polski – wyjaśnia prezes Tomasz Przybysz.

Dodatkowym atutem karty rodziny są rabaty, udzielane przez partnerów akcji – sklepy czy punkty usługowe. **Ratusz publikuje listę tych punktów, ale wprowadza ona w błąd.**

Jak sprawdziliśmy, część ofert jest nieaktualna – salon sportowy pod podanym adresem nie istnieje, podobnie jak sklep proponujący rabaty na artykuły szkolne i zabawki (w tym miejscu od miesięcy funkcjonuje sklep zoologiczny, nie będący partnerem programu), nie działa też kolejny sklep (internetowy). Straciły również ważność rabaty, oferowane przez warszawską firmę na porady adwokackie przez internet – kod dla posiadaczy karty skierniewickiej rodziny już nie działa.

W związku z zamknięciem przez rząd hoteli, siłowni i salonów fitness z karty wypadły kolejne oferty, ale na stronie skierniewickiego ratusza figurują one w najlepsze. Czas na zrobienie porządków i aktualizację listy partnerów.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38190-skierniewicka-miejska-karta-rabatowa-stracila-moc>